

Jeszcze dzisiaj wracasz tam – Studio Accantus

Chociaż zwiąłeś z pierdła dla mnie, Buck,
Wiem, że nie mógłbyś z tym żyć
Bo pokuty nie odbyłeś i nie zmyłeś swoich win
Czy mam się z Tobą kryć przez cały czas?
Buck! Jeszcze dzisiaj wracasz tam!

O czym Ty, do cholery, mówisz?!

Musisz być cierpliwy, skarbie, i zaufać musisz mi
Bo prawdziwe szczęście znajdziesz,
Gdy nie musisz bać się glin
Nie załamuj się, kochanie, musisz wziąć się w garść
Buck! Jeszcze dzisiaj wracasz tam!

Ale Ty nie masz pojęcia jak tam jest!

Najdroższy wiem, że ciężko Ci!
Że więzienie brzydko pachnie, że się strasznie dłużą dni
Lecz uwierz mi, czas szybko zleci nam
Tych kilka lat nie zmieni nas

Jestem tu zaledwie chwilę, skarbie, nie dobijaj mnie
Chciałbym przełknąć coś ciepłego i na deser schrupać Cię
Wiem, że tęskniłaś, więc co znaczyć ma ten żart?!

Buck! Jeszcze dzisiaj wracasz tam!

Ależ kochanie!

Zadzwonimy do szeryfa i powiemy mu, że się poddajesz

Ale kochanie, ja!

Że wracasz do więzienia zaraz po mszy

Agh! Ale kochanie, ja!

Mi będzie tak samo smutno jak Tobie
Stella, Ty masz przecież męża w więzieniu
Powiedz mu jak to jest,
Kiedy nie ma przy Tobie Twojego Johna

Żartujesz sobie?

Mogę zadbać o paznokcie i na książkę znaleźć czas
Już nie muszę prać mu majtek i przy garach wiecznie stać
I, dzięki Bogu!, że John nie przenika ścian
I że bezpiecznie siedzi tam

Nie życzę sobie, żeby tu więcej przychodziła!

No Ale

Weźmy na przykład taką Trish
Jej mąż, Joe, siedzi w więzieniu już 2 lata
A ona bez niego jest w totalnej rozpacz

Mhm!

Z początku rozpaczałam i tęskniłam całe dni
Aż piekielnie seksi blondyn chevroletem przewiózł mnie
Ma dużo zalet, których nie miał Joe
Ma wszystkie zęby i pieniędzy dość!
Miałabym wszystko oddać co mi dał?!
Niech lepiej Joe zostanie tam!

Niech siedzą tam, niech siedzą tam!
Odwiedziny raz w miesiącu w zupełności starczą nam
Choć smutno nam - nie chcemy wredne być!
Lecz muszą grzechy najpierw zmyć!

Blanche?

Ja nie zdradzę tak, jak one, będę wierna Ci po grób
Chcę żyć bez głupich plotek, że z łajdakiem wzięłam ślub!
Choć będzie ciężko - przetrzymamy to!

Czy chcesz mnie wiecznie karać za ten jeden błąd?!

Więzienie nie rozdzieli naszych serc!

Blanche, nie opuszczę Cię!

Skarbie, opanuj się!

W więzieniu nie jest aż tak źle!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych